

POLSKA SOCJOLOGIA WSI – POSTULATY WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO WCIĄŻ AKTUALNE

Izabella BUKRABA-RYLSKA¹, Konrad BURDYKA²

¹ Uniwersytet Civitas w Warszawie

² Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

ABSTRAKT

W artykule przedstawiono przekrojową analizę rozwoju polskiej socjologii wsi od okresu międzywojennego po współczesność, odnosząc kolejne orientacje badawcze do programu Władysława Grabskiego. Autorzy wskazują, że przedwojenna socjologia wsi w największym stopniu dostrzegała podmiotowość chłopstwa, integralny charakter wsi oraz jej znaczenie dla życia narodowego. W okresie PRL dominował paradygmat modernizacyjny podporządkowany ideologii marksistowskiej, redukujący wieś do obszaru zacofanego, wymagającego odgórnej przebudowy. Po 1989 roku utrzymało się krytyczne i egzogenne ujmowanie przemian na wsi, choć w nowych, rynkowych i zachodnich ramach. Pomimo nowych inspiracji współczesna socjologia wsi nadal zbyt rzadko przyjmuje perspektywę endogenną, autorefleksyjną i zakorzenioną w doświadczeniu mieszkańców wsi. Artykuł kończy się postulatem powrotu do najważniejszych założeń klasycznej polskiej socjologii wsi.

Słowa kluczowe: socjologia wsi, Władysław Grabski, modernizacja wsi, podmiotowość chłopstwa, rozwój endogeny

WPROWADZENIE

Założenie przez Władysława Grabskiego w 1936 roku *Roczników Socjologii Wsi* uznawane bywa za początek rozwoju polskiej socjologii wsi (na równi z datą 1923 r., kiedy to także prof. Grabski zgłosił projekt nowej dyscypliny o nazwie „społeczne gospodarstwo agrarne”, stworzył Zakład Socjologii Wsi na SGGW i powołał Instytut Socjologii

Izabella Bukraba-Rylska, <https://orcid.org/0000-0001-9178-9171>

Konrad Burdyka, <https://orcid.org/0000-0002-5723-2019>

✉ bukryl@gmail.com, kburdyka@wp.pl

Wsi; Winclawski, 1985). Inicjatywa reaktywacji tego czasopisma stanowi doskonałą okazję do zwięzłego podsumowania dorobku subdyscypliny i jednocześnie do zastanowienia się, które z poczynionych wówczas założeń i sformułowanych celów wciąż nie doczekały się realizacji.

Grabski, pisząc swoje programowe teksty, czyli *System socjologii wsi* oraz *Wieś jako siła społeczna*, akcentował trzy sprawy. Przede wszystkim upomniał się o to, by we wsi widzieć określoną całość społeczno-kulturową, a nie tylko obszar, gdzie realizowana jest produkcja rolna. Jego zdaniem brakowało nauki o wsi jako szczególnej grupie społecznej, którą tworzą rodziny wiejskie pracujące w swoich gospodarstwach w symbiozie z przyrodą, przy czym jest to dla nich sposób życia, a nie jedynie środek do przeżycia. Po drugie, wieś wcale nie jest zacofana i bierna, ale kieruje się własnymi wartościami i tradycjami, które stara się twórczo przetwarzać. Dzięki temu wieś jest środowiskiem dynamicznym i zarazem istotną siłą społeczną. I po trzecie, powinnością socjologii wsi nie jest formułowanie wskazówek i światopoglądów dla wsi, ale artykułowanie jej potrzeb i uczenie, jak się do nich dostosowywać, ponieważ to właśnie środowisko społeczne najlepiej wyraża interesy całego narodu i państwa. Jeżeli zatem spojrzeć na dokonania polskiej socjologii wsi z punktu widzenia tak nakreślonego projektu, można stwierdzić, że właściwie w każdym punkcie badacze rozmijali się z wizją Grabskiego, chociaż oczywiście w różnym stopniu, nie wszyscy i nie w każdym okresie historycznym.

Celem niniejszego opracowania jest przekrojowe przybliżenie głównych orientacji badawczych obecnych w polskiej socjologii wsi od okresu międzywojennego po współczesność oraz próba oceny ich zgodności z programem sformulowanym przez Władysława Grabskiego. Analizie poddano sposoby ujmowania wsi, chłopstwa i rolnictwa, dominujące modele wyjaśniania przemian społecznych oraz indukowania przeobrażeń wsi, a także zmieniający się status podmiotowości jej mieszkańców w refleksji socjologicznej. Zamiarem autorów jest wskazanie, które postulaty sformułowane u zarania polskiej socjologii wsi zachowują aktualność i czy współczesne badania odwołują się do perspektywy endogennej, integralnej i zakorzenionej w doświadczeniu wiejskim.

PRZEDWOJENNE PARADYMATY BADANIA WSI I CHŁOPSTWA

Sformułowane przez Władysława Grabskiego założenia socjologii wsi najwierniej realizowano w latach międzywojennych. Można tu wskazać trzy główne środowiska badawcze i zarazem trzy kręgi teoretyczno-ideowe. Pierwszy reprezentuje szkoła Znanięckiego, gdzie opracowano założenia metody dokumentów osobistych jako podstawy tzw. podejścia humanistycznego. Podjęto tam kwestię przemiany chłopca, członka grupy rodzinnej i lokalnej, w uczestnika życia całego narodu. Wątek ten kontynuował Józef Chałasiński, który sięgając po założenia filozofii agraryzmu, relacje między chłopami a szlachtą ujmował w kategoriach dystansów społecznych i różnic kulturowych, ale nie antagonizmów klasowych (Chrobak, 1998; Korab, 2004, s. 205–206).

Drugi krąg reprezentowali badacze skupieni wokół Instytutu Gospodarstwa Społecznego kierowanego przez Ludwika Krzywickiego. Prowadzili oni badania masowe nad zjawiskami kryzysowymi (np. nad bezrobociem), które w latach trzydziestych ubiegłego wieku dotyczyły polską wieś. Kładziono tam nacisk na funkcję demaskatorską analiz, podkreślano trudną sytuację chłopstwa i opisywano ją w języku walki klas. Marksistowskie zaplecze ideowe tego zespołu powodowało, że jego członkowie formułowali także pewne założenia dotyczące pożądanego kierunku rozwoju wsi i rolnictwa, co stanowiło istotne odstępstwo od programu Grabskiego.

Do trzeciej opcji teoretyczno-ideowej należy zaliczyć dorobek samego Grabskiego i jego współpracowników (zwłaszcza Wiktora Bronikowskiego i Antoniego Żabko-Potopowicza). Tworzyli oni środowisko nastawione pragmatycznie, ale wyzbyte radykalizmu społecznego. Charakterystyczne było tu podejście integralne, rozpatrujące wieś nie przez jej przeciwstawienie innym grupom społecznym, lecz w związku z nimi, a także założenie zwane ruralizmem, które oznaczało dalekie od chłopomanii przekonanie o kluczowej roli wsi w rozwoju krajów, kultur i cywilizacji (Korab, 2004, s. 180). Mocną stroną badań realizowanych przez tę grupę stanowiły analizy ekonomiczne, prowadzone zwłaszcza w powołanym w 1917 roku Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, a dotyczące położenia oraz wydajności małych i dużych gospodarstw (włościańskich i folwarcznych); wyniki tych analiz stały się przesłanką projektów wielu ważnych reform okresu międzywojennego (Kaleta, 1993).

Szeroki zakres zainteresowań polskiej socjologii wsi w tym okresie celnie podsumował Krzysztof Gorlach (1990). Zwrócił on uwagę na współwystępowanie trzech nurtów różnie konceptualizujących tzw. kwestię chłopską, czyli dostarczających trzech zasadniczo odmiennych odpowiedzi na pytanie o miejsce wsi i chłopów w nowoczesnym społeczeństwie polskim. Pierwszą odpowiedzią była wizja warstwy wchodzącej do społeczeństwa z bagażem swojej tradycji i kultury, stanowiących integralną część dorobku całego narodu (Znaniecki, Chałasiński). Druga pokazywała środowisko wiejskie jako zbiorowość dezintegrowaną podziałami klasowymi oraz grupę społecznie i ekonomicznie upośledzoną w relacji do warstw uprzywilejowanych (Krzywicki). Trzecia odwoływała się do pojęcia wsi i chłopów jako siły społecznej, rezerwuaru cennych wartości i zarazem energii niezbędnej do odbudowy odrodzonej Polski (Grabski). Wspólną cechą dokonań tego okresu było zatem dostrzeganie i docenianie podmiotowego potencjału chłopstwa, które może wnieść równorzędny wkład w kulturę narodu (Chałasiński, 1938), dysponuje własnymi wzorami samoorganizacji (zob. Bojarska, 1916; Pawlikowski, 1975), a także praktykuje oryginalne metody aktywności społecznikowskiej (Instytut Socjologii Wsi, 1938).

Na podkreślenie zasługuje tu również duże zróżnicowanie metod badawczych. Oprócz badań masowych (zob. Instytut Gospodarstwa Społecznego, 1937), uprawiano różne gatunki monografistyki (zob. Duda-Dziewierz, 1939; Landau i in., 1939; Staniewicz, 1923), sięgano też chętnie po metodę pamiętnikarską (zob. Chałasiński, 1938). Stosowanie odmiennych podejść pozwalało weryfikować uzyskiwane wyniki, a przede wszystkim dostarczało szczegółowych danych odnoszących

się do codziennego życia w środowisku wiejskim. W przypadku metody autobiograficznej dane te zawierały współczynnik humanistyczny ujawniający refleksyjność, świadomość i podmiotowość chłopstwa, natomiast analizy PINGW-u prezentowały „opis gęsty” odnoszący się nie tyle do znaczeń kulturowych, ile raczej do szczegółowych uwarunkowań gospodarki chłopskiej. Opis ten uwzględniał więc ilość i jakość posiadanego gruntu oraz wyposażenie w inne, poza ziemią, środki produkcji – zasoby siły roboczej, zabudowania czy liczony co do sztuki inwentarz (Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego, 1938). Konsekwentna drobiazgowość opisów podkreślała istnienie uwarunkowań przyrodniczych, materialnych i ekonomicznych chłopskiego gospodarowania, a zarazem wykazywała siłę tych determinizmów oraz racjonalność konkretnych decyzji podejmowanych przez chłopów w określonych warunkach.

SOCJOLOGIA WSI W PRL – W SŁUŻBIE MODERNIZACJI

Począwszy od pierwszych lat powojennych, można zauważyć wyraźną zmianę nastawienia badaczy wobec wsi. Zmiana ta wyraża się w postrzeganiu środowisk wiejskich już nie jako żywotnej i ekspansywnej siły społecznej, ale jako bastionu zacofania, a jej mieszkańców, zwłaszcza chłopów, wręcz jako wrogów państwa i nowego ustroju, kultury ludowej zaś jako rezerwuaru reliktyw i wstecznych tendencji zasługujących – poza nielicznymi wyjątkami zaliczanymi do tzw. folkloru – na likwidację i zapomnienie. Taki pogląd panował zwłaszcza w pierwszych dwóch powojennych dekadach. Dlatego jedyna droga awansu, jaką przewidywano dla chłopstwa, miała polegać na porzuceniu dotychczasowego trybu życia, a to wiązało się z rezygnacją z prowadzenia gospodarstw i zaakceptowaniem wartości kultury miejsko-przemysłowej. Inaczej zatem niż to widzieli zwolennicy agraryzmu, nie dopuszczano już możliwości, by awansu w sensie cywilizacyjnego postępu i wzrostu prestiżu mogła doświadczyć cała warstwa, która zachowa swój tradycyjny etos (zob. Siekierski, 1992), bo tym razem warunkiem awansu było wyparcie się swojej tożsamości i zmiana przynależności społecznej (Chałasiński, 1964; Styk, 1993). Wszystkie te założenia wyprowadzano z ideologii marksistowskiej, co sprawiło, że w przeciwieństwie do okresu poprzedniego powojenna socjologia wsi zawęziła swoje zainteresowania do śledzenia w zasadzie jednego wątku, a mianowicie procesów modernizacyjnych (głównie industrializacji, urbanizacji i dyfuzji innowacji) i propagowania wizji chłopstwa jako grupy zawodowej rolników lub źródła rekrutacji do klasy robotniczej. Cechą znaną subdyscypliny stało się teraz nie tylko wyeliminowanie konkurencyjnych podejść reprezentowanych wcześniej, ale też rezygnacja z pojęcia „rozwoju” (rezerwowanego przez wielu badaczy dla procesu, w którym dany segment społeczeństwa samodzielnie dąży do postępowych zmian) i zastąpienie go określeniem „modernizacja” (odsyłającym raczej do aplikowania bodźców zewnętrznych, które zmuszają obszar zacofany do obrania strategii przystosowawczych; Mączak, 2003). Tę modernizację rozumiano zresztą bardzo szczególnie (wszelkie programy zmiany wsi wiązano najchętniej z działaniami ogólnymi, etatystycznymi, mniej lub bardziej

„siłowymi” bądź „perswazyjnymi”) i zdecydowanie jednoznacznie – jako socjalistyczną przebudowę stosunków wiejskich oraz rolnictwa (Peshkov, 2004).

Zgodnie z obranymi założeniami socjologowie wsi najpierw – poniekąd zgodnie z ewolucją polityki państwa wobec wsi i rolnictwa – przekonywali do zalet kolektywizacji, oznaczającej przymusowe tworzenie spółdzielni produkcyjnych, później szans na gruntowną przemianę upatrywali w pegeeryzacji, czyli w poszerzaniu państwowego sektora rolnego i sprowadzaniu chłopą do roli pracownika najemnego, wreszcie – w projekcie stopniowo realizowanego „uspołecznienia rolnictwa”, będącego niczym innym niż zamysłem „likwidacji przez rozwój”, według trafnego określenia Waldemara Kuczyńskiego (1981), czego pierwszym etapem miała być przemiana „tradycyjnego” chłopą w „nowoczesnego”, profesjonalnego rolnika. Tak więc przekonanie o zacofaniu wsi i tradycyjnej mentalności jej mieszkańców, aczkolwiek łagodzone i wyrażane nieco bardziej oględnie, faktycznie towarzyszyło badaczom przez cały ten okres. Chlubnym wyjątkiem były na tym tle prace: Marii Wieruszewskiej, Hanny Podedwornej, Józefa Styka, Stanisława Kłopoty czy Włodzimierza Winławskiego. Wszyscy oni podkreślali pozytywną rolę szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego wsi i podmiotowość środowisk wiejskich.

Wobec oporu, jaki wieś, a zwłaszcza chłopą stawiali narzucanym porządkom, wypracowano kilka interpretacji tego stanu rzeczy oraz propozycji skutecznego działania. Jednym z takich wyjaśnień było wskazywanie na posiadanie własnego, choćby najmniejszego gospodarstwa, które wyznaczało logikę działania, a w konsekwencji postawy i przekonania „tradycyjnego chłopą”. Czytając teksty z lat 60. i 70., można odnieść wrażenie, że ich autorzy wręcz demonizowali małe rodzinne gospodarstwa, upatrując w nich nie tylko instytucji opresyjnej, ciemiejącej i wyzyskującej swoich właścicieli, ale wręcz najważniejszego bastionu sił zachowawczych i „główną bazę utrzymywania przeżytków – i to zarówno w ich ekonomicznym, jak i społeczno-kulturalnym wyrazie” – jak pisał czołowy socjolog wsi tego okresu Dyzma Gałaj (1966, s. 302).

Przykładem konsekwentnie marksistowskiego podejścia, sytuującego w materialno-ekonomicznej „bazie” przyczyny określonych zjawisk zaliczanych do „nadbudowy” (w tym do sfery świadomości), były analizy Anny Pawełczyńskiej. Szukając źródeł wszelkich irracjonalnych przekonań, niesłusznych poglądów i zakorzenionych uprzedzeń wobec nowych wzorów, autorka znalazła je właśnie w patriarchalnej organizacji pracy i zacofanej technologii produkcji rolnej stosowanych w gospodarstwach chłopskich. „Siłę, na której wspierają się te pozornie rozproszone tradycje kulturowe, stanowi zacofanie ekonomiczne i tradycyjny, nieracjonalny system gospodarowania, wokół którego narosły normy, obyczaje i całokształt tradycyjnych stosunków społecznych na wsi” – tłumaczyła badaczka (Pawełczyńska, 1966, s. 162). Dla zilustrowania różnicy między syndromem powiązanych ze sobą postaw „tradycyjnych” oraz „postępowych” znalazła nawet pomysłowe i wyraziste wskaźniki: symbolem o potwierdzonej statystycznie trafności stał się z jednej strony „koń” („ten negatywny korelat sił społecznych działających w kierunku unowocześnienia życia i pracy na wsi”), a z drugiej „traktor” (będący jednoznacznym przejawem i dowodem orientacji bardziej nowoczesnej).

Fiasko programu kolektywizacji „siłowej” spowodowało wzrost zainteresowania sposobami bardziej „perswazyjnymi”, bo sięgającymi do „zakamuflowanych metod przekształceń w ustroju rolnym” (Nadolski, 1993, s. 15). Działania te polegały na przekonywaniu chłopów do zalet państwowych gospodarstw rolnych przy jednoczesnym wykazywaniu niedogodności indywidualnego gospodarowania. Chłopów nie prześladowano już tak bardzo jak w początkowym okresie, nawet udzielano im niejakiego wsparcia i zachęcano do bardziej „racjonalnych” zachowań typowych dla „rolnika” (stosowanie innowacji, korzystanie z kredytów i wsparcia społecznych usług produkcyjnych, dokonywanie inwestycji), ale czyniono tak w nadziei, że z upływem czasu nawet „nowocześni rolnicy” zaczną dostrzegać ograniczenia nie tylko jeśli chodzi o ekonomiczną wydajność prowadzonej produkcji, ale zwłaszcza możliwości realizowania swoich aspiracji cywilizacyjnych i kulturowych, korzystania z atrakcyjniejszych sposobów i stylów życia. Ten konflikt ambicji i rzekomych barier tkwiących w gospodarstwie indywidualnym miał prowadzić chłopów do tym razem dobrowolnego, bo wykalkulowanego przechodzenia na gospodarkę zespołową (w spółdzielniach produkcyjnych), państwową (w PGR-ach) lub decydowania się na awans społeczny rozumiany jako przeniesienie się do miasta i podjęcie pracy w zawodzie innym niż rolniczy. Ponieważ uważano, że rodzinne gospodarstwo chłopskie nie jest w stanie zapewnić ani odpowiednich dochodów, ani warunków pracy czy poziomu życia zbliżonych do lansowanych wówczas standardów miejsko-przemysłowych, twierdzono, iż „rodzinne gospodarstwo chłopskie w dzisiejszej dobie samo w sobie rodzi siły unicestwiającej, a podstawowym źródłem tych sił jest dążność do osiągnięcia takich celów i sposobów życia, jakie są przez rodziny chłopskie obserwowane poza lokalnymi społecznościami wiejskimi” (Gałąj, 1964, s. 33).

Badania socjologiczne miały dostarczyć argumentów za tym, że wszystko przebiega zgodnie z przyjętą logiką i na polskiej wsi „nowe” z powodzeniem toruje sobie drogę, wypierając „stare”. Aby wykazać tę prawidłowość, badacze konstruowali typy postaw znamienne dla „tradycjonalizmu” i „racjonalizmu”, szukając empirycznego potwierdzenia poczynionych założeń. Przykładowo w pracy *Chłopi i przyszłość wsi* Władysław Adamski pytał respondentów z regionu „rozwinętego” i „zacofanego” o opinie dotyczące indywidualnego władania ziemią, dziedziczenia gospodarstw, korzystania z kontraktacji, aspiracji konsumpcyjnych czy kształcenia dzieci. Niestety, uzyskiwane odpowiedzi nie zawsze pokrywały się z oczekiwaniami, oto bowiem chłopci z bardziej zacofanego regionu częściej niż ci z regionów rozwiniętych skłonni byli „lokować swe dochody w trwałe inwestycje produkcyjne”, akceptowali kredyty państwowe i chętnie kontraktowali zbiory, największe poparcie dla społecznych usług produkcyjnych przejawiali badani o najniższym wykształceniu fachowym, absolwenci techników rolniczych okazywali się „rzecznikami skrajnego indywidualizmu”, natomiast rolnicy „konserwatywni” dużo liczniej niż ci „racjonalni” inwestowali w kształcenie dzieci, zamiast kupować aparaty radiowe i telewizory. Nic dziwnego, że autor swoje wnioski musiał opatrzyć zastrzeżeniami w rodzaju: „przedstawiony wywód zawiera pewien paradoks”, „dane zawarte w tablicy nie upoważniają do jednoznacznej odpowiedzi” czy „tu natrafiamy na pewien kłopot

w interpretacji zależności” albo materiały wskazują na „odwrotny od oczekiwanego kierunek zależności” (Adamski, 1974, s. 10, 109, 135, 185). Najwyraźniej rzeczywistość okazywała się bardziej zróżnicowana, niż zakładały przygotowane modele, a konkretne przypadki nie dawały się podporządkować przyjętym schematom.

Koniec lat siedemdziesiątych to zmierzch zainteresowania modernizacją wsi rozumianą jako pochodna industrializacji, urbanizacji i dyfuzji innowacji, a więc czynnikami egzogennymi. W reakcji na pomysły podporządkowane paradygmatowi odgórnego i centralistycznego starowania procesami przebudowy pojawiła się wtedy idea wykorzystania do rozwoju środowisk wiejskich także ich własnego potencjału. Nawiązywano tu do programów przedwojennych, ale też do inspiracji płynących z amerykańskich doświadczeń związanych z wdrażaniem koncepcji aktywizacji i rozwoju społeczności lokalnych (Wierzbicki, 1973). Wpisany w tę koncepcję kompromis między decentralizacją a odgórnym zarządzaniem, mobilizacją lokalnych zasobów a niekoniecznie lokalnie formułowanymi celami, zatem między rolą władz państwowych a inicjatywami oddolnymi – wszystko to antycypowało połowiczność wielu później formułowanych konkretnych zamierzeń, które odcinając się od skompromitowanych założeń modernizacji egzogennej, nie sięgały wystarczająco konsekwentnie do idei przebudowy wsi według zasad rozwoju endogennego.

Niezależnie od łagodzenia pierwotnego stanowiska (najpierw zaniechanie umocowanej doktrynalnie wizji kolektywizacji na rzecz pegeeryzacji, a potem uzasadnianie argumentacją ekonomiczno-politologiczną wysiłków zmierzających do przekształcenia chłopów w warstwę rolników) socjologia wsi tego okresu naznaczona była przekonaniem o konieczności gruntownej przebudowy polskiej wsi i rolnictwa, to znaczy odejścia od indywidualnej własności ziemi i gospodarstw rodzinnych ku uspołecznionym formom produkcji angażującym siłę najemną (Brus i Pohorille, 1955). Faktycznie zatem aż do końca PRL-u pokutowało przeświadczenie wyrażone dobitnie przez Fryderyka Engelsa (1949, s. 405), iż „drobny chłop jest, jak każdy przeżytek minionego systemu wytwarzania, nieuchronnie skazany na zagładę”, mimo że zmieniały się kolejno formułowane pomysły na doprowadzenie do ideologicznie zadekretowanego końca chłopstwa. Równocześnie zmianie ulegały założenia dotyczące rzeczywistości społecznej i możliwości oddziaływania na nią. Bezpośrednio po wojnie zgodnie z ortodoksyjnym marksizmem przyjmowano za pewnik, że o zjawiskach ze sfery „nadbudowy” decyduje „baza” – głównie ekonomiczne warunki funkcjonowania grupy. Dlatego szans na zmianę poglądów i postaw chłopstwa upatrywano początkowo w odrzuceniu dotychczasowego sposobu produkcji opartego na tradycyjnych gospodarstwach. Później uznano, że do pożądaných przemian przyczyni się efekt demonstracji, czemu służyło propagowanie wizji miejskiego życia i perspektywy awansu społecznego: racjonalna kalkulacja miała przekonać chłopą, iż rezygnując z własności ziemi, uczyni swoje życie łatwiejszym i bardziej atrakcyjnym.

W tym duchu rozwijano badania naukowe należące do głównego obszaru zainteresowań socjologii wsi, jakie prowadzone były w różnych ośrodkach akademickich. Wyrazisty profil prezentowały takie placówki, jak założony przez Dyzmę Gałaję Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, następnie filia IRWiR w Toruniu

(rozwijająca systematycznie powtarzane badania longitudinalne nad edukacją wiejską, a potem propagująca ideę rewitalizacji środowisk rustykalnych), ośrodek łódzki (wyspecjalizowany w analizach porównawczych wsi i miasta oraz problemów rolnictwa uspołecznionego) czy badacze krakowscy kontynuujący tradycje metody integralnej Kazimierza Dobrowolskiego. Inne przedsięwzięcia kontynuujące nastawienie Grabskiego (np. analizy indywidualności chłopów prowadzone przez Jana Szczepańskiego, rozwijanie problematyki tożsamości kulturowej wsi Marii Wieruszewskiej czy osobowa koncepcja kultury wsi autorstwa Barbary Urgacz) sytuowały się poza dominującym nurtem dociekań. Przewagę, jak w całej polskiej socjologii tego okresu, zyskały wzorowane na amerykańskich badaniach procedury ankietowo-kwantytatywne (Kilias, 2017). Wprawdzie nadal korzystano z metody monograficznej (zob. Olszewska, 1969), sięgano też, i to bardzo chętnie, po metodę dokumentów osobistych (zob. Chałasiński, 1964), ale dokonania (zwłaszcza w tym drugim przypadku) nacechowane były wyraźnymi wpływami ideologicznymi i brakiem nowatorskich pomysłów teoretycznych.

Przeciwstawiając okresowi międzywojennemu dorobek powojennej socjologii wsi, Krzysztof Gorlach słusznie więc podkreśla wyraźne zubożenie zakresu tematyki i obrazu chłopstwa: jego zdaniem po roku 1945 zapanowała „jedna tylko wizja, tzn. wizja grupy zawodowej rolników w modernizującym się społeczeństwie” (1990, s. 66). Obrana perspektywa skutkowałą jednostronnym postrzeganiem chłopów: stanowili oni wyłącznie przeszkodę na drodze rozwoju, gdyż nie reprezentowali żadnych wartości istotnych z punktu widzenia postępu. W najlepszym razie mogli pełnić funkcję „moderatora” przemian, czyli czynnika, który spowalnia swoim oporem nieuchronną modernizację, łagodząc w ten sposób jej radykalizm, ewentualnie wpływając na korektę pewnych rozwiązań (Szczepański, 1973). Takie znaczenie przypisywał chłopom Jan Szczepański, natomiast historyk Anna Karczeńska zauważyła, że właściwymi autorami tego ujęcia byli ideologowie narodowej demokracji. Według nich „chłopi nawet nie podejmując żadnych działań, pozostając biernym elementem tkanki społecznej, przez sam instynkt przetrwania mieli moc wpływania na przebieg wypadków dziejowych. Jak to ujął jeden z publicystów, «lud najczęściej przeważa szale wypadków wstrzymując pęd zdarzeń lub zmienia koryto dziejów nie przez czynne wdanie się w życie, lecz przez swą postawę, przez obronę, przez udaremnienie czyichś wysiłków, odbijanie czyichś razów»” (Karczeńska, 2017, s. 244). Tym samym podmiotowość chłopów została właściwie zanegowana, a ich dziejowe znaczenie sprowadzono do roli Miłoszowych kamieni, od których lawina bieg swój zmienia.

POSTSOCJALISTYCZNA WIEŚ W OPTYCE SOCJOLOGÓW – MIĘDZY MODERNIZACJĄ A STYGMATYZACJĄ

Po roku 1989 polska socjologia wsi nadal koncentrowała się na temacie modernizacji wsi i rolnictwa, ale badaczy nie interesowała już przemiana chłopstwa w członka spółdzielni, pracownika PGR-u czy rolnika, lecz ewolucja od posttradycyjnego i zarazem postsocjalistycznego chłopstwa do nowoczesnego farmera – producenta rolnego o men-

talności kapitalistycznej. Także tym razem konstruowano typy, modele i syndromy cech mających opisywać przeciwstawne postawy i orientacje polskich rolników. I tak Grażyna Krzyminiewska (2000) analizowała mentalność ekonomiczną mieszkańców polskiej wsi, wyróżniając „przedsiębiorczą”, „przystosowawczą”, „zachowawczą” i „pasywną”, a Krzysztof Gorlach (2001) pisał o trzech rodzajach kapitału kulturowego: „chłopskim”, „mieszanym” i „farmerskim”. Maria Halamska (2001) funkcjonowanie współczesnych gospodarstw rolnych w Polsce podporządkowywała odmiennym logikom określonym jako: „racjonalność rodzinna/przedsiębiorcza” oraz „racjonalność autonomia/zależność”, co doprowadziło autorkę do wskazania czterech modeli teoretycznych, czyli czterech idealnych typów gospodarstw: gospodarstwa chłopskie (wybierające rodzinność i autonomię), przedsiębiorstwa rodzinne (powstałe ze skrzyżowania rodzinności i zależności), przedsiębiorstwa rynkowe (połączenie orientacji przedsiębiorczej i zależnej) oraz gospodarstwa typu mieszanego, alternatywne (próbujące odejść od produktywizmu i odzyskać niezależność).

Jak widać, wszystkie analizy tego rodzaju operowały dość abstrakcyjnymi schematami, pomijając empiryczny konkret, a ich autorzy obficie korzystali z ustaleń i koncepcji badaczy zagranicznych; wszystkie też charakteryzowały się dokładnie tym samym co we wcześniejszym okresie nastawieniem: bardzo krytyczną oceną tradycyjnej wsi i mentalności jej mieszkańców oraz przekonaniem, że jakakolwiek zmiana jest możliwa tylko dzięki dostosowaniu się do wzorów przejmowanych z zewnątrz (ale tym razem nie ze Wschodu, lecz z Zachodu). Dokładnie tak samo jak w 1903 roku, kiedy Ludwik Krzywicki utrzymywał, że wieś i rolnictwo to „bierna potęga, która przeinacza się na skutek oddziaływania ze strony stosunków powołanych do życia przez industrializację, a postęp nie rodzi się w chacie włościanina, lecz na wzór barbarzyńcy wtarga z zewnątrz” (Krzywicki, 1967, s. 342), teraz również twierdzono, że „źródła przemian ekonomiczno-społecznych gospodarki chłopskiej są egzogenne względem gospodarstwa, nawet względem wsi i rolnictwa” (Duczowska-Małysz, 1998, s. 920), że „wieś polska nie jest absolutnie zdolna do samoistnego wykształcenia owego impulsu rozwojowego” (Gorlach, 2001, s. 48), a ponieważ „Polska jest opóźniona na tej uniwersalnej drodze rozwoju o około 30 lat w stosunku do najwyższej rozwiniętych krajów Europy”, więc nie pozostaje nic innego, jak zdecydować się na „przejście tej drogi w przyspieszonym tempie” (Kolarska-Bobińska i in., 2001).

Dominujące w socjologii wsi okresu transformacji stanowisko najlepiej streszczały trzy kluczowe postulaty: deruralizacja, czyli odchodzenie od tradycyjnego kształtu wsi, dezagraryzacja, czyli rezygnacja z rolnictwa, oraz depezentyzacja, czyli odrzucanie chłopskiego sposobu życia, pracy i systemu wartości. W przeciwieństwie do badań prowadzonych przed 1989 rokiem, kiedy to zgodnie z marksistowskim materializmem przyjmowano, iż świadomość determinowana jest warunkami bytowymi (a więc chłopskie poglądy wyznacza sposób życia określony przez wymagania gospodarstwa rodzinnego), obecnie – w nawiązaniu do modnej tezy, że „kultura ma znaczenie” (Harrison i Huntington, 2003), a więc rozwój społeczny, postęp ekonomiczny i demokratyzacja zależą od istniejących wzorów kulturowych – zakładano, iż szeroko rozumiana tradycyjna kultura wiejska nieuchronnie kształtuje taki

światopogląd i mentalność chłopów, które są nie do pogodzenia z nowoczesnymi kierunkami przemian. Cechą wspólną prowadzonych teraz analiz stało się wskazywanie uwarunkowań przede wszystkim kulturowych, takich jak autorytaryzm (Szafranec, 2005, s. 371–396), niski poziom kapitału społecznego, a nawet „irracjonalne fobie” rzutujące na stosunek do integracji europejskiej (Kocik, 2001) – wszystkie te czynniki sprowadzano do pojęcia ograniczonych kompetencji cywilizacyjnych (Sztompka, 1993).

Autorzy pozostawali zgodni w swoich przekonaniach, że polska wieś będzie spowalniać pożądane procesy, a nawet może się stać grabarzem gospodarki rynkowej, demokracji oraz społeczeństwa obywatelskiego (Rychard i Federowicz, 1993). Ze szczególnym naciskiem podkreślano negatywne dziedzictwo minionego ustroju, który jakoby uformował wśród mieszkańców wsi postawy typowe dla *homo sovieticus*. Obserwowano nawet przejawy przekształcania znacznej części chłopów w grupę „ludzi zbędnych”, swoistą *underclass*. Jak pisał Edmund Mokrzycki, „następuje tu nieodwracalna degradacja ich tkanki społecznej, uruchamiają się samoczynne mechanizmy reprodukcji nieszczęścia, a subkultura zależności i przestępczości, przekazywana z pokolenia na pokolenie, staje się trwałym atrybutem warstwy i niezbywalnym elementem życia społecznego kraju” (Mokrzycki, 2001, s. 56).

Lista konkretnych zarzutów wysuwanych pod adresem mieszkańców wsi była długa. Zarzucano im nie tylko „wyuczoną bezradność” czy „roszczeniowość”, ale też „amoralny familizm” i niezdolność tworzenia prawdziwego „społeczeństwa obywatelskiego”, zaliczano ich do „klas złodziejsko-żebraczych”, pisano o rychłym „końcu chłopów” i o konieczności „dożynania chłopów”, twierdzono, że „zatrzymali się w procesie ewolucji do kapitalistycznej normalności”, są „kulą u polskiej nogi”, a więc stanowią „balast, którego powinniśmy się pozbyć jak najszybciej, bo nie ma z nich żadnego pożytku” (Bukraba-Rylska, 2022). Pojawił się nawet dość radykalny pomysł na pozbycie się tego balastu. – projekt „emigracji ostatniej” przewidujący opuszczenie kraju przez trzy miliony drobnych chłopów, stanowiących „zbędną nadwyżkę demograficzną” i „trudne do zagospodarowania zasoby pracy”. Uznano, że reprezentują oni „systemy wartości i nawyki niewspółmierne do potrzeb rozwoju”, są więc „czynnikiem hamującym procesy modernizacyjne w Polsce”, a próby ich adaptacji oznaczałyby jedynie „poniesienie nadmiernych kosztów ograniczających możliwości rozwojowe” (Grabowska-Lusińska i Okólski, 2009, s. 22, 61). Retoryka uległa wyraźnemu zaostreniu zwłaszcza w okresie przedakcesyjnym, i w tekstach naukowych, i w debacie publicznej. Bogatą literaturę poświęconą krytyce postaw mieszkańców wsi ocenianych w perspektywie rychłej integracji ironicznie podsumował Jerzy Jastrzębski: „W marszu do Europy są chłopci kamieniami po kieszeniach i worami niepotrzebnych kartofli na plecach. Z takim bagażem nie chcą nas wpuścić na salony” (Jastrzębski, 1998, s. 509). Istotnie, pracujący w drobnych gospodarstwach chłopci postrzegani byli najczęściej jako kompromitujący przeżytek, „klasa z przeszłości” i niechciany bagaż, którego należałoby się pozbyć.

Formułowane opinie na temat wsi i pomysły poradzenia sobie z nieproduktywną grupą społeczną budziły niejednokrotnie sprzeciw. Analizy naukowe, ale też debaty medialne i polityczne uciekające się do takiej retoryki zaczęto krytykować za „orientalizowanie społeczeństwa” (Buchowski, 2008), stosowanie „mowy nienawiści” (Bukraba-Rylska, 2022), a nawet „neoliberalnego dyskursu rasistowskiego” (Bobako, 2010). Zwracano uwagę, że tego rodzaju strategie dyskursywne odwołują się do uogólnień, esencjalizują i naturalizują cechy przypisywane danej grupie, chociaż we współczesnych naukach społecznych takie zabiegi już dawno uznano za nieuprawnione. Podkreślano też, że rozumiana w ten sposób kultura zaczyna pełnić funkcję poprawnego politycznie, eufemistycznego pojęcia rasy, bo tak jak ono służy piętnowaniu i wykluczaniu określonych grup (Kuper, 2005, s. 207–208). W warunkach polskich rasizm kulturowy praktykowany wobec wszystkich „przeigranych transformacji”, a więc i wobec chłopów, uzasadniał postrzeganie ich jako inercyjnej, pozbawionej podmiotowości, mniej wartościowej części społeczeństwa, która stanowi poważne obciążenie dla całej reszty i z tego względu powinna być trzymana w korbach i traktowana przedmiotowo (Ost, 2007, s. 386).

Oczywiście po roku 1989 obok głównego nurtu „proskryptywnego”, kładącego nacisk na zmiany i modernizację, kontynuowano również, choć w skromniejszym zakresie, nurt „retrospektywny”, w ramach którego podkreślano to, co w życiu wsi okazywało się stałe i niezmiennie. Wymienić tu można humanistyczne wątki polskiej socjologii wsi analizujące podmiotowość chłopów (Gorlach i Seręga, 1991), badania nad orientacjami moralnymi mieszkańców wsi (Budyta i Kaczor-Pańków, 1992), opisy ich tożsamości kulturowej (Wieruszewska, 1991) czy rozważania nad trwałością etosu pracy rolnika (Fedyszak-Radziejowska, 1992). Prace tego nurtu, odwołujące się przede wszystkim do rodzimych tradycji dyscypliny, nie tworzyły jednak równie nagłaśnianej i wpływowej narracji jak analizy osadzone w paradygmacie modernizacji. Traktowano je co najwyżej z pobłażliwością, stosując wobec czynionych tam ustaleń deprecjonujące określenia w rodzaju „zmitologizowany agraryzm” i „przeżytki kulturowe” (Halamska, 2000) albo „mistyczne zac zadanie” (Król, 2002), a więc faktycznie negując ich naukowy status. Te dwa bardzo różne nurty zainteresowań socjologii wsi w okresie transformacji – „modernizacyjny” i „humanistyczny” – Michał Buchowski poddał krytyce z perspektywy antropologii. Pierwszy z nich nazwał „statystycznym mechanicyzmem” (zaliczał tu „opracowania, które sytuację wsi i jej mieszkańców charakteryzują na podstawie danych dotyczących struktury agrarnej, wykształcenia, mobilności społecznej itp.” i dodawał, że „oparte na statystycznych danych kategorie nie zdają sprawy z niuansów relacji międzyludzkich”), a drugi „esencjalistycznym idealizmem” (polegającym na tym, że „pewnym cechom wyidealizowanej, wykreowanej przez badaczy kultury chłopskiej przypisuje się właściwości bytów realnych, które to właściwości uogólnia się na całość społeczności wsi”) (Buchowski, 1996, s. 9).

NOWE MODY I STARE PODEJŚCIE WE WSPÓŁCZESNEJ SOCJOLOGII WSI

Za podstawę oceny najnowszych dokonań polskiej socjologii wsi (oraz jej odpowiedzi na postulaty Władysława Grabskiego) posłuży analiza zawartości kwartalnika *Wieś i Rolnictwo* (w latach 2020–2025). Pismo wydawane przez IRWiR PAN należy bowiem uznać za ważny i reprezentatywny organ, jeśli chodzi o poruszaną tematykę i sposób jej prezentowania. Uwagę skupiono jednak nie tylko na tekstach *stricto* socjologicznych. Trzeba zaznaczyć, że kwartalnik ma profil interdyscyplinarny i wiele publikowanych w nim opracowań wykorzystuje (lub łączy) perspektywę socjologiczną, ekonomiczną i geograficzną. Fakt ten sam w sobie może dowodzić rozmycia subdyscypliny. Mozaikowość podejmowanych zagadnień sprzyja bowiem ich eksploracji przez badaczy z niesocjologicznych pól akademickich. Sprzyja również przyczynkowości, a często wręcz publicystycznemu sposobowi przedstawiania wiejskiej rzeczywistości w określonych kontekstach, bez prób ich systematyzacji lub łączenia w metanarracje.

Współcześnie podejmowane badania i analizy nadal w dużej mierze odzwierciedlają uzależnienie od zewnętrznych, importowanych paradygmatów rozwojowych oraz ram polityki publicznej (głównie unijnej). W tym sensie wysiłki socjologów wsi, wnioski, do których dochodzą, da się sprowadzić do ewaluacji zbiurokratyzowanych programów interwencyjnych. Dobitym przykładem tego zjawiska jest dyskurs wokół idei „odnowy wsi”, szeroko analizowany na łamach wskazanego czasopisma. Choć w założeniach miał on odpowiadać na postulaty upodmiotowienia społeczności lokalnych i rozwoju endogennego, to w praktyce – jak wykazali Ryszard Wilczyński oraz Ryszard Kamiński – stał się ofiarą unijnych procedur biurokratycznych i instrumentalnego traktowania przez same samorządy (Kamiński, 2023; Wilczyński, 2023). Zamiast oddolnej mobilizacji (zgodnej z duchem *community development*), badacze opisują zjawisko „pustych świetlic” – zmodernizowanej za europejskie fundusze infrastruktury, która nie przekłada się na budowę trwałego kapitału społecznego. Inny autor podejmujący to zagadnienie, Łukasz Sykała, wprost wskazuje, że przedsięwzięcia te wpisały się raczej w egzogeniczny, narzucony z zewnątrz paradygmat modernizacyjny, w którym lokalne społeczności pozostają biernymi odbiorcami dotacji, a nie autonomicznymi kreatorami własnej przyszłości (Sykała, 2023). Stanowi to modelową ilustrację tezy Andrzeja Kalety o traktowaniu wsi jako przedmiotu rozwoju indukowanego z zewnątrz.

Współczesna socjologia wsi płynnie przejmuje kolejne pochodzące z zewnątrz hasła. Takimi pojęciami kluczami są dziś „wiejska odporność” (*rural resilience*) czy „ucyfrowienie wsi” (*smart villages*). Marta Błąd (2022), dokonując przeglądu opracowań na temat odporności, dostrzega panującą modę na stosowanie tego pojęcia oraz jego duży potencjał (opisywany w piśmiennictwie zachodnim i podparty licznymi przykładami zastosowania w wielu miejscach na świecie). Stwierdza, że tradycyjna odnowa wsi koncentrująca się na estetyce i infrastrukturze przestała wystarczać w świecie pełnym globalnych zagrożeń, takich jak zmiany klimatyczne czy pandemia. Jej miejsce w dys-

kursie i planowaniu muszą zająć inne koncepcje, wdrażane bardziej systemowo. Do takich zalicza się *rural resilience*, która umożliwi obszarom wiejskim nie tylko przetrwanie, ale też rozwój. W tym sensie jest to koncepcja obiecująca – zawierająca ramy przydatne dla zrozumienia działania złożonych współzależności różnych elementów systemu, jakim są współcześnie obszary wiejskie.

Badacze skupiający uwagę na cyfryzacji i innowacjach społecznych poszukują lokalnych egzemplifikacji lub obszarów zastosowania ogólnie stworzonych rozwiązań o charakterze systemowym. Przykładem może być koncepcja *smart villages* – kolejna idea importowana z zewnątrz, kształtowana głównie przez unijne polityki rozwoju (m.in. Deklarację z Cork 2.0). W jej ramach proponowane są lokalne działania w obszarze nowych technologii jako np. odpowiedź na deficyt usług publicznych. Niemniej badacze promujący tego rodzaju rozwiązania na polskiej wsi zwracają uwagę, że wdrażanie ogólnych koncepcji często sprowadza się do biurokratycznego absorbowania funduszy europejskich, co narzuca polskiej wsi gotowe, zewnętrzne ramy działania (Komorowski i in., 2023). Nieco inne podejście do innowacji postuluje Katarzyna Zajda, która udowadnia, że warunkiem sukcesu wprowadzania innowacji społecznych na wsi jest autentyczne włączenie mieszkańców już na etapie diagnozowania problemów i projektowania rozwiązań. Badaczka zwraca uwagę, że pomijanie lokalnej wiedzy i perspektywy drastycznie zwiększa ryzyko fiaska całego przedsięwzięcia, ponieważ narzucone z zewnątrz schematy mogą zostać odrzucone jako nieadekwatne i nieakceptowane społecznie (Zajda, 2023).

We współczesnym piśmiennictwie nie słabnie tendencja do opisywania wsi poprzez pryzmat procesów dezagraryzacji i depezytacji. Widać to niezwykle wyraźnie w badaniach nad współczesnym modelem pracy rolniczej i strukturą społeczną. Amanda Krzyworzecka, analizując zmianę rolniczego modelu pracy, dowodzi, że na skutek presji modernizacyjnej i wolnorynkowej dzisiejsi wielkotowarowi rolnicy tracą kontrolę nad procesem produkcji (narzucanym przez zewnętrzne normy technologiczne i dyktat przetwórstwa), co prowadzi do ich głębokiej alienacji i osamotnienia. Wieś rolnicza opisywana jest przez pryzmat narastających nierówności i frustracji wynikającej z włączenia w globalne łańcuchy dostaw (Krzyworzecka, 2021). Z kolei Ilona Matysiak wykazuje, że młodzi absolwenci powracający na wieś odrzucają tradycyjne drobne rolnictwo jako nieopłacalne, traktując je wyłącznie w kategoriach ściśle biznesowych lub nie mając do niego żadnego stosunku (Matysiak, 2021). Krzysztof Gorlach i Grzegorz Foryś pokazują natomiast, jak przemiany strukturalne znajdują odzwierciedlenie w ruchach społecznych. Badacze zauważyli, że w protestach rolniczych po transformacji ustrojowej tradycyjna tożsamość chłopska zeszła na dalszy plan, a zastąpiła ją walka o twarde interesy ekonomiczne wyspecjalizowanych producentów rolnych (Gorlach i Foryś, 2023). Widać więc, że socjologowie dokumentują utrwalający się na wsi prymat racjonalności ekonomicznej nad tradycyjnym etosem chłopskim, potwierdzając odejście od wizji Grabskiego (rolnictwo jako „sposób życia”).

Mimo dominacji nurtów opisujących wieś przez pryzmat adaptacji do makroprocesów i wdrożenia rozwiązań wypracowanych poza wsią we *Wsi i Rolnictwie* można odnaleźć również próby spojrzenia na prowincję z perspektywy jej ukrytych

autonomicznych zasobów. Badania realizowane w czasie pandemii COVID-19 i kryzysu uchodźczego (m.in. Marii Halamskiej czy Konrada Burdyki) udowodniły, że w momentach dużego zagrożenia i paraliżu sformalizowanych instytucji na wsi samorzutnie odradzają się tradycyjne mechanizmy samopomocy i samoorganizacji, oparte na nieformalnych „strukturach bąbelkowych”, silnych więziach sąsiedzkich i pokrewieństwie (Burdyka, 2020; Halamska i in., 2020; Halamska, 2023). Pokazuje to, że wieś wciąż dysponuje formami racjonalności i żywotnym systemem aksjonormatywnym, który zapobiega stanowi anomii i skutecznie niweluje lęki w obliczu kryzysów, a także usprawnia działania realizowane na rzecz potrzebujących. Głębsze spojrzenie na wiejskie instytucje życia zbiorowego, niepoddające się łatwo procesom uniformizacji – upodobnienia do swych miejskich odpowiedników – a przy tym silnie zakorzenione lokalnie i artykułujące potrzeby mieszkańców wsi, można uznać za pewne światelko w tunelu dla subdyscypliny, która chce mieć własny przedmiot badań.

Konkludując, w oparciu o przegląd numerów *Wsi i Rolnictwa* można zaryzykować stwierdzenie, że polska socjologia wsi pozostaje rozwiniętą socjografią zjawisk wywoływanych przez bodźce względem wsi zewnętrzne. Skupia się na badaniu tego, jak mieszkańcy prowincji adaptują się do wymogów, kryzysów (demograficznych, pandemicznych, uchodźczych) czy mechanizmów rynkowych, a także przemian stylów życia. Opisuje te zjawiska często z perspektywy miasta – w odniesieniu do oczekiwań i nadziei jego mieszkańców, np. w zakresie dostępu do zdrowej żywności. Nie widać jawnego powrotu do postulatów formułowanych w złotym wieku polskiej socjologii wsi – brak suwerennej, rdzennej perspektywy badawczej, która potrafiłaby nie tyle dyktować wsi warunki modernizacji w rytm zewnętrznych mód (od modernizacji, przez odnowę, po *smart villages*), ile skutecznie artykułować jej immanentne potrzeby i uczyć resztę społeczeństwa czerpania z jej autentycznych, specyficznych wartości. Swoją drogą: socjologiczne studia nad systemami aksjonormatywnymi w kontekście wiejskim niemalże nie występują. Uznano zapewne a priori, że sekularyzacja wsi nie różni się niczym od zeświecczenia miast.

PODSUMOWANIE

Przedstawione rozważania odnoszące się do niemal stuletniego dorobku polskiej socjologii wsi uzasadniają przekonanie, iż wskazane w 1936 r. przez Władysława Grabskiego cele i założenia badawcze nadal czekają na docenienie i konsekwentną realizację. W każdym z wyróżnionych okresów dawała bowiem o sobie znać, i to z coraz większą siłą, orientacja, z którą Grabski nie mógłby się zgodzić. Dla jej lepszego naświetlenia można posłużyć się kategoriami zastosowanymi przez Andrzeja Kaletę w pracy *Szkice o polskiej socjologii wsi*, będącej „próbą naszkicowania obrazu stanu samoświadomości dyscypliny przez systematyzację i aktualizację materiału wytworzonego na ten temat w ciągu ostatnich 30 lat” (Kaleta, 2021, s. 8). Omawiając kolejne tematy, autor zwraca uwagę na trwałość pozytywistycznego modelu zmiany społecznej, który był używany w badaniach wsi. Zgodnie z konstytutywnym dla całej socjologii nastawieniem progresywnym i urbanocentrycznym (Habermas,

1999, s. 25; Poleszczuk, 1990, s. 68) wieś podlega ogólnym prawom rozwoju, a te prowadzą od agrarnej fazy dziejów do industrializacji i następnych etapów społecznego postępu. I tak „teorie modernizacji” oznaczały uprzemysłowienie i urbanizację wsi; „teorie rozwoju zależnego” postrzegały wieś jako obszar dostarczający zasobów na potrzeby miasta; wreszcie „teorie regulacyjne” opierały się na uznaniu mechanizmów zarządzających rozwojem (głównie instytucjonalnych i zewnętrznych) za podstawę zmian w środowiskach wiejskich. Za każdym razem uznawano, że wieś stanowi obiekt rozwoju indukowanego z zewnątrz i musi dostosować się do bodźców upodabniających ją do miasta, rolnictwo do przemysłu, a ludność wiejską do mieszkańców dużych aglomeracji. Nie dostrzegano więc podmiotowości wsi i nie doceniano walorów wypracowanych przez nią zasad czy światopoglądu. Wszystko to stanowiło zatem jaskrawe zaprzeczenie idei ruralizmu wyrażanej przez Grabskiego, który widział we wsi istotną siłę i energię, zdolności do ekspansji oraz cenne dla całego społeczeństwa wartości.

Takie nastawienie przejawiało się nie tylko w upatrywaniu czynników postępu najpierw w etatystycznie zorientowanych działaniach państwa socjalistycznego, a następnie w decyzjach instytucji międzynarodowych, np. Unii Europejskiej. Towarzyszyła temu konsekwentna krytyka środowisk wiejskich, potępianych za opór lub niedostatecznie szybkie tempo wprowadzania kolejnych innowacji, co w PRL-u interpretowano jako wyraz „walki klasowej”, a w III RP – jako „anty-europejskie fobie” i brak „kompetencji cywilizacyjnych”. Wprawdzie, jak pisze Kaleta, już światowy kryzys ekonomiczny lat dwudziestych XX wieku, później strukturalny kryzys kapitalizmu z lat siedemdziesiątych i wreszcie kumulacja negatywnych zjawisk na obszarach wiejskich w ostatnich dwóch dekadach ubiegłego wieku (nadprodukcja, degradacja środowiska naturalnego, wzrost patologii społecznych) stopniowo podważały pozytywistyczne pewniki, to jednak trudno mówić o zwycięstwie w pełni humanistycznej perspektywy ujmowania zmiany społecznej. Wpisane w nią paradygmaty „rozwoju zintegrowanego” (np. teorie *community development*) lub „zrównoważonego” (jak te zawarte w *Strategii dla wiejskiej Europy*) opierają się najczęściej na dominującej roli ekspertów i są zawłaszczane przez instytucje zewnętrzne (Kaleta, 2021, s. 37–48). Również propozycje wpisania wsi w teorie społeczeństwa sieciowego i technologii informatycznych noszą znamiona ujednolicania obszarów wiejskich pod dyktando wzorców miejskich. W miarę pojawiania się kolejnych modnych koncepcji coraz bardziej uderza w nich brak refleksji nad bezkrytyczną fascynacją wcześniej forsowanymi pomysłami oraz uznania słuszności oporu, jaki stawiały im środowiska wiejskie. A przecież wzoru do takiej rewizji poglądów dostarcza klasyk badań nad innowacją (rozumianą jako wszelkie nowe idee, praktyki lub przedmioty) – Everett M. Rogers. W swojej pracy *Dyfuzja innowacji* zdobywa się on na wyznanie, że założenia, jakimi kierował się początkowo, okazały się niesłuszne. W latach 50. uważał za irracjonalne decyzje rolników, którzy odrzucali środki chwastobójcze, antybiotyki stosowane w paszach dla zwierząt i nawozy sztuczne (bo „zabijały one dżdżownice i ptaki śpiewające”). Dopiero gdy okazało się, że zawarte w nich

szkodliwe substancje stanowią zagrożenie dla środowiska i zdrowia ludzi, zmienić zdanie – po pięćdziesięciu latach! Okazało się więc, że raczej mieli „irracjonalni” rolnicy, a mylili się „ekspersi od rolnictwa” (Rogers, 2024, s. 284–285).

Ten niedostatek autorefleksji badaczy stanowi niewątpliwie istotny rys w rozwoju polskiej socjologii. Jest to tym bardziej zastanawiające w sytuacji, gdy od lat w naukach społecznych formułowane są postulaty rewaloryzacji „wiedzy lokalnej”, dowartościowuje się perspektywę „oddolną” (np. w popularnych „historiach ludowych”), tworzy zręby „humanistyki indygenicznej” (Domańska, 2024). Kolejną negatywną cechą, na którą trzeba zwrócić uwagę, jest niefrasobliwa wieloparadygmatyczność współczesnej socjologii wsi, a raczej jej mozaikowość złożona ze zmieniających się mód i inspiracji. To, że są one przejmowane od autorów zagranicznych (podobnie jak we wszystkich polskich naukach społecznych), a nie konstruowane samodzielnie, stanowi dodatkową okoliczność, szczególnie intrygującą w dobie fascynacji „teoriami ugruntowanymi” (Zarycki, 2022). I trzecia przywara, o której należy tu wspomnieć, to przewaga analiz opisowych, ale niepogłębianych. Jak pisze Kaleta: „polska socjologia wsi okresu transformacji zawodzi w swych funkcjach naukowych”, bowiem „nie wypracowała spójnego zaplecza teoretycznego umożliwiającego objaśnianie i prognozowanie dokonujących się zmian społecznych, ograniczając się raczej do ich opisu przy wykorzystywaniu bardzo różnych koncepcji teoretycznych. W Polsce nader często oznacza to nawiązywanie w różny sposób, często tylko deklaracyjny, do pewnego zestawu twierdzeń i sądów przypisywanych teoriom należącym zarówno do socjologicznego kanonu, jak i aktualnej socjologicznej mody” (Kaleta, 2021, s. 107–108). W tej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak zaapelować: „z powrotem do Grabskiego” i jego wciąż czekającego na pełną realizację „systemu socjologii wsi”, która nie będzie wskazywać, co na wsi trzeba zmienić, ale nauczy resztę społeczeństwa, jak może się do potrzeb wsi dostosować.

Bibliografia

- Adamski, W. (1974). *Chłopi i przyszłość wsi: postawy, dążenia, aspiracje*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Błąd, M. (2022). Rural resilience jako nowa koncepcja rozwoju wsi. *Wies i Rolnictwo*, 1(194), 7–39. <https://doi.org/10.53098/wir012022/01>
- Błąd, M. (2023). Kilka refleksji o ideach i działaniach na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. *Wies i Rolnictwo*, 3(200), 153–172. <https://doi.org/10.53098/wir032023/07>
- Bobako, M. (2010). Konstruowanie odmienności klasowej jako urasawianie. Przypadek Polski po 1989 r. W: P. Żuk (red.), *Podziały klasowe i nierówności społeczne*. Oficyna Naukowa.
- Bojarska, S. (1916). *Nasz dorobek kulturalny*. Gebethner i Wolff.
- Brus, W., Pohorille, M. (1953). *Socjalistyczna przebudowa wsi*. Książka i Wiedza.
- Buchowski, M. (1996). *Klasa i kultura w okresie transformacji: antropologiczne studium przypadku społeczności lokalnej w Wielkopolsce*. Drawa.
- Buchowski, M. (2008). Widmo orientalizmu w Europie. Od egzotycznego Innego do napiętnowanego swojego. *Recykling Idei*, 10.
- Budyta, D., Kaczor-Pańków, G. (1992). Orientacje moralne a środowisko lokalne. *Wies i Rolnictwo*, 3–4.

- Bukraba-Rylska, I. (2022). Konstruowanie podmiotowości mieszkańców wsi. Dyskurs socjologiczny czasu transformacji. W: M. Przeperski, D. Wicenty (red.), *Transformacja ustrojowa w Polsce. Nowe perspektywy*. IPN.
- Burdyka, K. (2020). Amoralny familizm? O samopomocy rodzinno-sąsiedzkiej w społeczności wiejskiej czasu pandemii. *Wies i Rolnictwo*, 3(188), 141–159. <https://doi.org/10.53098/wir032020/07>
- Chałasiński, J. (1938). *Młode pokolenie chłopów*. Państwowy Instytut Kultury Wsi.
- Chałasiński, J. (red.). (1964). *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Pamiętniki i studia* (t. I – Awans pokolenia). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Chrobak, T. (1998). *Filozoficzne przesłanki agraryzmu*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Domańska, E. (2024). Humanistyka indygeniczna. *Teksty Drugie*, 6.
- Duczowska-Małysz, K. (1998). Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich. W: A. Woś (red.), *Encyklopedia agrobiznesu*. Fundacja Innowacja.
- Duda-Dziewierz, K. (1939). *Wies małopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babice powiatu rzeszowskiego*. Polski Instytut Socjologiczny.
- Engels, F. (1949). Kwestia chłopska we Francji i w Niemczech. W: K. Marks, F. Engels, *Dziela wybrane* (t. 2). Książka i Wiedza.
- Fedyszak-Radziejowska, B. (1992). *Etos pracy rolnika. Modele społeczne a rzeczywistość*. IRWiR PAN.
- Gałąj, D. (1964). Kierunki i rezultaty aktywności społeczno-kulturalnej chłopów. W: H. Chołaj (red.), *O socjalistyczny rozwój wsi – dyskusja*. Książka i Wiedza.
- Gałąj, D. (1966). Zmiany społeczne na wsi w Polsce Ludowej. W: K. Barcikowski (red.), *O socjalistyczny rozwój wsi – dyskusji ciąg dalszy*. Książka i Wiedza.
- Gorlach, K. (1990). *Socjologia polska wobec kwestii chłopskiej*. Uniwersytet Jagielloński.
- Gorlach, K. (2001). *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*. Universitas.
- Gorlach, K., Foryś, G. (2023). Ruchy społeczne jako instrument walki o sprawiedliwość społeczną. Kilka refleksji na przykładzie protestów (nie tylko) polskich rolników. *Wies i Rolnictwo*, 1(198). <https://doi.org/10.53098/wir012023/02>
- Gorlach, K., Seręga, Z. (1991). *Chłopi we współczesnej Polsce: przedmiot czy podmiot procesów społecznych*. Wydawnictwo Edukacyjne.
- Grabowska-Lusińska, A., Okólski, M. (2009). *Emigracja ostatnia?* Scholar.
- Habermas, J. (1999). *Teoria działania komunikacyjnego* (t. 1, tłum. A. M. Kaniowski). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Halamska, M. (2000). Rolnicy '99 a ziemia: od mitu do rzeczywistości. W: X. Dolińska (red.), *Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*. Instytut Spraw Publicznych.
- Halamska, M. (2001). Obecne i przyszłe zróżnicowanie regionalne wsi i rolnictwa. W: L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*. Instytut Spraw Publicznych.
- Halamska, M. (2021). Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej. Bilans po 30 latach. Recenzja książki Marie-Claude Maurel *Terre et propriété à l'est de l'Europe depuis 1990. Faiceau de droits, relations de pouvoir*. *Wies i Rolnictwo*, 2(191), 131–140. <https://doi.org/10.53098/wir022021/06>
- Halamska, M. (2023). Uchodźcy ukraińscy w społecznościach lokalnych. Czas samorządów. *Wies i Rolnictwo*, 4(201). <https://doi.org/10.53098/wir.2023.4.201/06>

- Halamska, M., Kurczewski, J., Ptak, A. (2020). Władza lokalna w stanie niezwykłym. *Więś i Rolnictwo*, 3(188), 91–118. <https://doi.org/10.53098/wir032020/05>
- Harrison, L. R., Huntington, S. P. (red.). (2003). *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*. Zys i S-ka.
- Instytut Gospodarstwa Społecznego. (1937). *Struktura społeczna wsi polskiej*. IGS.
- Instytut Socjologii Wsi. (1937). *Wiejscy działacze społeczni. Życiorysy włościan*. ISW.
- Jastrzębski, J. (1998). Jak schłopić Polskę? W: P. Kowalski (red.), *Wszystek krąg ziemski*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kaleta, A. (1993). Socjologia wsi jako nauka. W: W. Winclawski (red.), *Studia z socjologii wsi*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kaleta, A. (2021). *Szkice o polskiej socjologii wsi*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Kamiński, R. (2023). Odnowa wsi w Polsce – refleksje po 25 latach realizacji programu. *Więś i Rolnictwo*, 3(200), 99–113. <https://doi.org/10.53098/wir032023/03>
- Karczewska, A. (2017). *Czemu ten nasz chłop ciemny... Inteligenckie dyskusje o czytelnictwie ludowym w Królestwie Polskim w XIX wieku*. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.
- Kilias, J. (2017). *Goście ze Wschodu. Socjologia polska lat sześćdziesiątych XX wieku a nauka światowa*. NOMOS.
- Kocik, L. (2001). *Trauma i eurosceptycyzm polskiej wsi*. Universitas.
- Kolarska-Bobińska, L., Rosner, A., Wilkin, J. (2001). Przyszłość wsi polskiej. W: L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*. Instytut Spraw Publicznych.
- Korab, K. (2004). *Władysław Grabski jako socjolog wsi*. Wydawnictwo SGGW.
- Król, M. (2002, 6–7 kwietnia). Żakeria po polsku. *Rzeczpospolita*.
- Krzyminiewska, G. (2000). *Mentalność ekonomiczna mieszkańców wsi*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- Krzywicki, L. (1967). Kwestia rolna. W: L. Krzywicki, *Dzieła* (t. 8). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Krzyworzecka, A. (2021). Zmiany rolniczego modelu pracy. *Więś i Rolnictwo*, 1(190), 59–73. <https://doi.org/10.53098/wir012021/03>
- Kuczyński, W. (1981). *Po wielkim skoku*. PWE.
- Kuper, A. (2005). *Kultura. Model antropologiczny* (tłum. I. Kołbon). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Landau, L., Pański, J., Strzelecki, E. (1939). *Bezrobocie wśród chłopów*. IGS.
- Matysiak, I. (2021). Pomiędzy pasją a odrzuceniem – postawy wobec rolnictwa wśród młodych absolwentów studiów wyższych na terenach wiejskich w Polsce. *Więś i Rolnictwo*, 1(190), 75–95. <https://doi.org/10.53098/wir012021/04>
- Mączak, A. (2003). *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Mokrzycki, E. (2001). *Bilans niesentymalny*. IFiS PAN.
- Nadolski, M. (1993). *Komuniści wobec chłopów w Polsce (1941–1956). Mity i rzeczywistość*. INP UW.
- Olszewska, A. (1969). *Więś uprzemysłowiona. Studium społeczności lokalnej w powiecie opolskim*. Ossolineum.
- Ost, D. (2007). *Kłęska „Solidarności”. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie* (tłum. H. Jankowska). Muza.

- Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego. (1938). *Opisy gospodarowania w gospodarstwach karłowatych*. PINGW.
- Pawelczyńska, A. (1966). *Dynamika przemian kulturowych na wsi. Metoda badania głównych tendencji*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pawlikowski, W. (1975). *Agronomia społeczna. Rozwój agronomii społecznej w Polsce w latach 1918–1939*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Peshkov, I. (2004). *Etatyzm i przemoc w teoriach zacofania gospodarczego. Studium z metodologii badań nad rozwojem*. WSB.
- Poleszczuk, J. (1990). Społeczno-kulturowa geneza współczesnej socjologii empirycznej. W: A. Giza-Poleszczuk, E. Mokrzycki (red.), *Teoria i praktyka socjologii empirycznej*. IFiS PAN.
- Rogers, E. M. (2024). *Dyfuzja innowacji*. PWN.
- Rychard, A., Federowicz, M. (1993). *Społeczeństwo w transformacji. Ekspertyzy i studia*. IFiS PAN.
- Siekierski, S. (1992). *Etos chłopski w świetle pamiętników*. Zakład Wydawniczy Galicja Fundacji Artystycznej ZMW.
- Staniewicz, W. (1923). *Matujzy Bołondziszki. Wieś powiatu lidzkiego: studium społeczne i gospodarcze*. Gebethner i Wolf.
- Styk, J. (1993). *Chłopski świat wartości. Studium socjologiczne*. Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników.
- Sykała, Ł. (2023). Miejsce odnowy wsi w systemie polityk rozwojowych i programów wsparcia obszarów wiejskich w Polsce. *Wieś i Rolnictwo*, 3(200), 73–97. <https://doi.org/10.53098/wir032023/02>
- Szafranec, K. (2005). Autorytaryzm polskiej wsi. W: A. Rosner (red.), *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*. IRWiR PAN.
- Szczepeński, J. (1973). Rola chłopów w rozwoju społeczeństwa polskiego. W: J. Szczepeński (red.), *Odmiany czasu teraźniejszego*. Książka i Wiedza.
- Sztompka, P. (1993). Civilizational Incompetence: The Trap of Post-communist Societies. *Zeitschrift für Soziologie*, 22(2), 85–95.
- Wieruszewska, M. (1991). *Wieś. W poszukiwaniu całości społeczno-kulturowej*. PWN.
- Wierzbicki, Z. T. (1973). *Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych*. Ossolineum.
- Wilczyński, R. (2023). 25 lat odnowy wsi w Polsce – koniec misji czy zacząć odnowy wsi 2.0? *Wieś i Rolnictwo*, 3(200), 35–71. <https://doi.org/10.53098/wir032023/01>
- Winławski, W. (1985). Socjologia wsi w Polsce Ludowej na tle jej dziejów. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, 2.
- Zarycki, T. (red.). (2022). *Polskie nauki społeczne w kontekście relacji władzy i zależności międzynarodowych*. Scholar.

POLISH RURAL SOCIOLOGY AND ITS STILL-RELEVANT POSTULATES

ABSTRACT

This article offers a sociological overview of the development of Polish rural sociology from the interwar period to the present, relating successive research orientations to the intellectual program formulated by Władysław Grabski.

The analysis demonstrates that interwar rural sociology most fully recognized the countryside as an integral socio-cultural formation, while also acknowledging the agency of the peasantry and its importance for national life. During the period of state socialism, the dominant perspective became a modernization paradigm shaped by Marxist ideology, which construed the countryside primarily as a backward social world requiring top-down transformation. After 1989, this critical and exogenous understanding of rural change largely persisted, although it was reformulated within market-oriented and Western frameworks. The article argues that contemporary rural sociology still too rarely adopts an endogenous, self-reflexive perspective grounded in the lived experience of rural communities. It concludes by calling for renewed engagement with the key assumptions of classical Polish rural sociology.

Keywords: rural sociology, Władysław Grabski, rural modernization, peasant agency, endogenous development